

redakcja naukowa:
Monika Florczak-Wątor
Andrzej Grabowski

ARGUMENTY I ROZUMOWANIA PRAWNICZE W KONSTYTUCYJNYM PAŃSTWIE PRAWA

KOMENTARZ

Michał Araszkiewicz · Marcin Biskupski · Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor · Filip Gołba · Andrzej Grabowski
Justyna Holoher · Dominika Kowalska · Jakub Kret
Marcin Krzemiński · Zuzanna Krzykańska · Barbara Krzyżewska
Magdalena Łatacz · Rafał Michałczak · Magdalena Michalska
Maciej Pach · Oskar Pogorzelski · Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

Argumenty i rozumowania prawnicze
w konstytucyjnym państwie prawa
Komentarz



PRAWO
KONSTYTUCJA
ARGUMENTACJA

SERIA POD REDAKCJĄ
TOMASZA GIZBERT-STUDNICKIEGO
I PIOTRA TULEI

REDAKCJA NAUKOWA:
MONIKA FLORCZAK-WĄTOR • ANDRZEJ GRABOWSKI

Argumenty i rozumowania prawnicze w konstytucyjnym państwie prawa Komentarz

Michał Araszkiewicz • Marcin Biskupski • Aleksandra Dębowska
Monika Florczak-Wątor • Filip Gołba • Andrzej Grabowski
Justyna Holocher • Dominika Kowalska • Jakub Kret
Marcin Krzemiński • Zuzanna Krzykalska • Barbara Krzyżewska
Magdalena Latacz • Rafał Michalczak • Magdalena Michalska
Maciej Pach • Oskar Pogorzelski • Kaja Ptak

gościnnie: Manuel Atienza



Kraków 2021

© Copyright by Monika Florczak-Wątor  & Andrzej Grabowski , Kraków 2021

Recenzent

prof. zw. dr hab. Tomasz Gizbert-Studnicki

Redakcja

Ewa Dąbrowska

Projekt okładki

dr hab. Grzegorz Kuca, prof. UJ

ISBN 978-83-8138-336-3 [druk]

ISBN 978-83-8138-337-0 [online, pdf]

<https://doi.org/10.12797/9788381383370>

Projekt został sfinansowany ze środków Narodowego Centrum Nauki przyznanych na podstawie decyzji numer DEC-2015/17/B/HS5/00457

Stan prawny: 1 lipca 2020 r.

WYDAWNICTWO KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87

e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa: <https://akademicka.pl>

Spis treści

Przedmowa (<i>M. Florczak-Wątor, A. Grabowski</i>)	9
Wykaz skrótów	11
Wprowadzenie (<i>A. Grabowski</i>).....	23
Teoria konstytucyjnego państwa prawa a topiczny model argumentacji prawniczej (<i>J. Holocher</i>)	30
Aksjologia Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej (<i>M. Florczak-Wątor</i>).....	61
Rozumowania prawnicze i schematy argumentacyjne w sądowym stosowaniu prawa (<i>M. Araszkiewicz</i>)	90
KOMENTARZ do argumentów i toposów prawniczych (<i>M. Araszkiewicz, M. Biskupski, A. Dębowska, M. Florczak-Wątor, F. Gołba, A. Grabowski, J. Holocher, D. Kowalska, J. Kret, M. Krzemiński, Z. Krzykalska, B. Krzyżewska, M. Latacz, R. Michalczak, M. Michalska, M. Pach, O. Pogorzelski, K. Ptak</i>).....	157
Wstęp (<i>A. Grabowski</i>)	159
1. <i>Ius est ars boni et aequi</i>	168
2. Zasada dobra wspólnego.....	183
3. Zasada demokratycznego państwa prawnego	196
4. Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa	224
5. Zasada ochrony praw słusznie nabytych.....	239
6. Zasada pewności prawa.....	249
7. <i>Lex non obligat nisi promulgata</i>	263
8. <i>Lex retro non agit</i>	274

9. <i>Ignorantia iuris nocet</i>	286
10. <i>Clara non sunt interpretanda</i>	301
11. Argument ze sprawiedliwości społecznej	316
12. Argument ze zmian społecznych	327
13. Nakaz wykładni prawa zgodnie z zasadami prawnymi	342
14. Argument z odwołania się do wartości pozaprawnych	363
15. Zasada słuszności	381
16. <i>Summum ius summa iniuria</i>	396
17. <i>Ex iniuria non oritur ius</i>	408
18. <i>Lex iniustissima non est lex</i>	417
19. Prawo nie powinno ustępować przed naruszeniem prawa	439
20. Założenie racjonalnego prawodawcy	453
21. Nakaz respektowania dyrektyw techniki prawodawczej w procesie interpretacji	467
22. Nakaz uwzględniania definicji legalnych	480
23. Nakaz określoności przepisów prawa	491
24. Argument z typu przepisów prawa	500
25. Zakazy wykładni synonimicznej i homonimicznej	510
26. <i>Lege non distinguente nec nostrum est distinguere</i>	527
27. Argument z języka powszechnego	534
28. Nakaz stosowania reguł syntaktycznych języka ogólnego (powszechnego)	547
29. Zakaz wykładni <i>per non est</i>	556
30. Argument <i>a rubrica</i>	564
31. Argument systemowy	576
32. Argument z unikania sprzeczności	588
33. Dyrektywa wykładni holistycznej	596
34. Argument z woli historycznego prawodawcy	612
35. Argument z <i>ratio legis</i>	623
36. Argument teleologiczny (celowościowy)	635
37. Wnioskowanie z celu na środki	650
38. Argument z natury rzeczy	661

39. <i>Impossibilium nulla obligatio</i>	675
40. Argument <i>ad absurdum</i>	688
41. Nakaz respektowania zasady derogacji wyraźnej	700
42. <i>Lex superior derogat legi inferiori</i>	707
43. <i>Lex specialis derogat legi generali</i>	719
44. <i>Lex posterior derogat legi priori</i>	726
45. <i>Lex posterior generalis non derogat legi priori speciali</i>	740
46. Zasada legalizmu	751
47. Zakaz wykładni prawotwórczej	765
48. Zakaz wykładni rozszerzającej/zwężającej	778
49. <i>Exceptiones non sunt extendendae</i>	787
50. Argument <i>a contrario</i>	796
51. Nakaz pierwszeństwa wykładni językowej	804
52. Argument <i>ab exemplo</i>	826
53. Argument z poglądu dominującego	840
54. Nakaz wykładni prawa w zgodzie z konstytucją	849
55. Domniemanie konstytucyjności ustawy	861
56. Argument ze spójności	878
57. Nakaz respektowania hierarchii źródeł prawa	895
58. Nakaz (zasada) interpretacji prawa zgodnie z prawem międzynarodowym	910
59. Nakaz prounijnej wykładni prawa krajowego	922
60. Argument prawnoporównawczy	934
61. Zasada podziału władzy	951
62. Zasada godności człowieka jako źródła wolności i praw	967
63. Zasada proporcjonalności	986
64. Zakaz naruszania istoty konstytucyjnych wolności i praw	1001
65. Zakaz nadmiernej ingerencji w sferę praw człowieka	1013
66. Argument <i>a fortiori</i>	1028
67. Zasada równości	1038
68. Argument z analogii	1052
69. <i>Ubi eadem legis ratio, ibi eadem legis dispositio</i>	1072

70. Zakaz wykładni prowadzącej do luk	1080
71. <i>Nullum crimen, nulla poena sine lege</i>	1094
72. <i>Cogitationis poenam nemo patitur</i>	1113
73. Domniemanie niewinności.....	1120
74. <i>In dubio pro reo</i>	1133
75. Domniemanie i ochrona dobrej wiary.....	1147
76. Sama możliwość wątpliwości nie powinna mieć rozstrzygającego znaczenia ...	1163
77. <i>Ei incumbit probatio qui dicit, non ei qui negat</i>	1178
78. Argument z faktów notoryjnych	1191
79. <i>Audiat et altera pars</i>	1199
80. <i>Nemo (est) iudex in causa sua</i>	1214
81. <i>Iura novit curia</i>	1234
82. Zasada powagi rzeczy osądzonej (<i>res iudicata</i>)	1247
83. <i>Ius publicum privatorum pactis mutari non potest</i>	1261
84. <i>Ne eat iudex ultra petita partium</i>	1270
85. Zakaz <i>reformationis in peius</i>	1283
86. <i>Pacta sunt servanda</i>	1293
87. <i>Rebus sic stantibus</i>	1308
88. Zakaz nadużycia prawa.....	1324
89. <i>Nulla iniuria est, quae in volentem fiat</i>	1342
90. <i>Nemo plus iuris ad alium transferre potest quam ipse habet</i>	1356
91. <i>Nullum tributum sine lege</i>	1364
 Dekalog dobrego argumentatora (<i>M. Atienza</i>)	 1373
Autorzy	1377
Contents	1381
Summary (<i>F. Gołba</i>).....	1385

26. *Lege non distinguente nec nostrum est distinguere*

[1. FORMUŁY ALTERNATYWNE I POKREWNE] *Lege non distinguente*.

[2. ISTOTA] Sens toposu *lege non distinguente nec nostrum est distinguere* sprowadza się do zakazu wprowadzania w normie prawnej rozróżnienia, jeżeli nie zostało ono zawarte w jej treści. Zgodnie z tą dyrektywą wykładni językowej interpretator nie może tworzyć żadnych rozgraniczeń nieopartych na treści obowiązującego prawa, a prowadzących do odmiennego traktowania podmiotów lub sytuacji prawnych objętych jedną regulacją, nawet gdyby uważał takie zróżnicowanie za słuszne i zgodne z prawem. Najogólniej rzecz ujmując, brak elementu różnicującego w tekście prawnym ogranicza tego typu „kreacyjną” swobodę interpretatora podczas wykładni. Oznacza to również, że jeżeli przepis nie zawiera ograniczeń, powinien być tłumaczony tak szeroko, jak pozwala na to jego brzmienie (wyrok SN z 29.08.1995, I PRN 38/95).

[3. UZASADNIENIE] *Lege non distinguente* jest toposem prawniczym pozbawionym bezpośredniej podstawy normatywnej w polskim systemie prawa, niemniej powszechnie akceptowanym i stosowanym w orzecznictwie. Czerpie on pośrednie uzasadnienie z wyrażonej w art. 2 Konstytucji RP zasady demokratycznego państwa prawnego (→3) i powiązanych z nią zasad praworządności (art. 7 KRP; →46), równości wobec prawa (art. 32 ust. 1 KRP; →67) i z zakazu dyskryminacji z jakiegokolwiek przyczyny (art. 32 ust. 2 KRP). Wskazuje się także na jego związek z zasadami: racjonalnego prawodawcy (wyrok WSA w Szczecinie z 6.06.2011, I SA/Sz 351/11; →20), bezpieczeństwa, pewności prawa (→6) oraz zakazu wykładni prawotwórczej, postrzeganej jako dyrektywa wyznaczająca granicę interpretacji prawa (→47). Ich wspólnym wyrazem jest powoływana w doktrynie i orzecznictwie zasada respektowania rezultatów wykładni językowej (→51) i wynikający z niej zakaz dokonywania różnicowania, gdy nie uzasadnia tego brzmienie przepisu (wyrok SN z 19.02.2013, IV KK 200/12). Ponadto za pośrednie uzasadnienie pozytywnoprawne tego toposu uchodzić może wyrażający regułę konsekwencji terminologicznej (→25) § 10 ZTP („Do oznaczenia jednakowych pojęć używa się

jednakowych określeń, a różnych pojęć nie oznacza się tymi samymi określeniami”), na co wskazuje Grzegorz Wierczyński, zauważając, że „[z] zasady wyrażonej w § 10 ZTP wynika również zasada, że różne pojęcia oznacza się różnymi określeniami. Jeśli prawodawca chce rozróżnić jakieś pojęcia, musi dać temu wyraz, stosując różne określenia. Ta zasada jest odbiciem zasady wykładni, w myśl której, jeśli prawodawca nie rozróżnił jakichś pojęć, nie powinno się ich rozróżniać w drodze interpretacji. Zasadę tę wyraża znana powieśnica łacińska *lege non distinguente nec nostrum est distinguere*” (RiOANKom: 109).

Związek tego toposu z przywołanymi zasadami konstytucyjnymi polega na ich wspieraniu w procesie wykładni prawa. Na gruncie zasady praworządności wykładnia *lege non distinguente* zabezpiecza przed wykraczaniem poza kompetencje organów władz publicznych, gwarantując jednocześnie, że kompetencje te będą wykonywane w pełnym zakresie zastosowania przewidzianym przez ustawę. Na gruncie zasady równości wobec prawa argument *lege non distinguente* odnosi się do sfery stosowania prawa przez organy władzy publicznej. „[R]ówność w stosowaniu prawa oznacza nakaz równego traktowania przez władze publiczne w indywidualnych przypadkach adresatów norm prawnych, uznanych przez prawodawcę za podmioty podobne, czyli zaliczone do danej klasy (kategorii) istotnej. Oznacza to pomijanie w procesie stosowania prawa cech i sytuacji, które w świetle prawa są nieistotne” (wyrok TK z 15.07.2010, K 63/07). Podobnie topos ten działa w przypadku zakazu dyskryminacji, ponieważ jest ona „kwalifikowaną postacią zasady równości z art. 32 ust. 1 Konstytucji” (wyrok TK z 15.07.2010, K 63/07) i gwarantuje, że rezultat wykładni nie będzie prowadził ani do uszczuplenia, ani do faworyzowania czyichkolwiek praw wbrew brzmieniu ustawy. Zapewniać ma więc przede wszystkim realizację zasady równego traktowania stron stosunków prawnych (uchwała SN z 26.10.2016, III CZP 59/16).

Uzasadnienie aksjologiczne komentowanego toposu wiąże się ściśle ze wskazanymi wyżej zasadami, w szczególności z wyrażoną w art. 2 Konstytucji RP zasadą państwa prawa (→3) i wywodzonymi z niej dyrektywami dotyczącymi poprawnego stosowania prawa. Ich aksjologiczny sens sprowadza się do zakazu różnicowania wobec braku normatywnych podstaw jego dokonania, z uwagi na możliwość naruszenia takich wartości, jak równość podmiotów prawnych, przewidywalność rozstrzygnięć oraz zaufanie adresata do treści normy prawnej wyrażonej w przepisie (→4). Ponadto w literaturze podaje się także uzasadnienie logiczne dla toposu *lege non distinguente nec nostrum est distinguere*, wskazując, że jest on „[j]urydycznym odzwierciedleniem zasady *dictum de omni et nullo*” (Nawrot 2012: 258).

[4. RODOWÓD I EWOLUCJA] Źródła formuły *lege non distinguente nec nostrum est distinguere* są niejasne. Przyjmuje się, że początki jej stosowania wiążą się z wypracowaniem reguł wykładni językowej, do których jest zaliczana (WOSKom: 152–156; Nawrot 2012: 258; Wiatrowski 2013: 93–94). Nie ma natomiast wątpliwości co do tego, że w Digestach justyniańskich znajduje się paremia wyrażająca zakaz ingerencji interpretatora w tekst ustawy: *a verbis legis non est recedendum* (należy trzymać się słów ustawy [Marcellus, D.32,69]), uznawaną za pełniącą funkcję historycznego uzasadnienia dla komentowanego toposu (Zajadło 2013: 28–29, 50).

W orzecnictwie argument *lege non distinguente* zwykle przywołuje się hasło-wo, dlatego nie można mówić o ewolucji czy zmianie jego rozumienia i zakresu zastosowania (uchwała SN z 26.10.2016, III CZP 56/16; wyroki SN z 12.10.2016, II CSK 76/16; z 3.08.2016, I UK 283/15; wyrok WSA w Poznaniu z 17.12.2015, IV SA/Po 816/15; uchwała NSA z 14.12.2015, II FPS 4/15; postanowienie TK z 9.01.2012, SK 9/11; wyrok TK z 4.04.2006, K 11/04). Był on i nadal jest rozumiany jako dyrektywa interpretacyjna zakazująca wykładni wykraczającej poza treść normy prawnej, polegającej na kreowaniu rozróżnień, z których następnie byłyby wywodzone zróżnicowane konsekwencje dla poszczególnych podmiotów prawa.

[5. PRZYKŁADY ZASTOSOWANIA] W polskim orzecnictwie sądowym komentowana reguła *lege non distinguente* stosowana jest we wszystkich gałęziach prawa i przez wszystkie sądy, ma więc charakter uniwersalny. Wzorcowe przypadki posługiwania się nią przedstawiają poniższe przykłady (zob. też ZWP: 123–124; Wiatrowski 2013: 93–94).

Pierwszy przykład dotyczy pozycji ustrojowej sędziów sądów wojskowych. Uzasadniając status prawny sędziów wojskowych, TK podniósł, że „z punktu widzenia Konstytucji sędziowie sądów wojskowych nie różnią się niczym od sędziów sądów powszechnych, administracyjnych czy Sądu Najwyższego (por. podkreślenie uniwersalności konstytucyjnego statusu sędziów w powołanym wyroku o sygn. SK 7/06). *Lege non distinguente*, należy więc uznać, że odnoszą się do nich wszystkie zasady kształtujące konstytucyjną pozycję sędziego, takie jak zasada niezawisłości (art. 178 Konstytucji) i nieusuwalności (art. 180 Konstytucji)” (wyrok TK z 17.11.2009, SK 64/08).

W drugim przykładzie odniesiono się do kwestii dopuszczalności finansowania partii politycznych przez osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą. Punktem wyjścia analiz prowadzonych przez SN w uzasadnieniu postanowienia z 11.01.2017, III SW 18/16, był art. 25 ust. 1 i ust. 4a ustawy z dnia 27.06.1997 r. o partiach politycznych (t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 580), przewidujący, że środki finansowe i wartości niepieniężne mogą być przekazywane partii jedynie przez

obywateli polskich i to tylko zamieszkałych na stałe na terenie Rzeczypospolitej Polskiej (w granicach określonych w art. 25 ust. 4 ustawy). „Oznacza to, że partie polityczne nie mogą być wspierane pieniężnie i niepieniężnie przez osoby prawne. Z drugiej jednak strony, rygoryzm ustawy nie upoważnia do dokonywania wykładni rozszerzającej. W tym kontekście problematyczne jest stanowisko, zgodnie z którym partie polityczne nie powinny być wspierane przez osoby fizyczne prowadzące działalność gospodarczą”. Przywołując regułę *lege non distinguente* oraz zasadę *in dubio pro libertate*, SN uznał, że koncepcję tę należy odrzucić. Przyjął, że niebudzący wątpliwości przekaz normatywny nie upoważnia do budowania rozróżnienia, które nie zostało wprowadzone przez ustawodawcę, tym bardziej że prowadziłoby to do dotkliwej sankcji w postaci pozbawienia partii subwencji. W konsekwencji uznał więc za niedopuszczalną interpretację przywołanego przepisu przyjmującą, że zakaz wsparcia partii politycznych dotyczy również osób prowadzących działalność gospodarczą.

Trzeci przykład dotyczy analizy znamienia „uprawiania prostytucji za granicą”. W postanowieniu z 9.11.2009, III KK 161/09, SN stwierdził, że „znamie «uprawiania prostytucji za granicą» nie jest w jakikolwiek sposób ograniczone, np. przez dookreślenie, że chodzi o granicę Rzeczypospolitej Polskiej”. W uzasadnieniu, odwołując się też do stanowiska doktryny, uznał, że znamie „uprawiania prostytucji za granicą” nie ogranicza się jedynie do relacji Polska–zagranica, lecz także – *legis non distinguente* – do układu zagranica–Polska. Ponadto zdaniem SN zakaz wprowadzania rozróżnień sprawia, że wspomniane znamie obejmuje też relację zagranica–zagranica, a więc taką sytuację, gdy intencją sprawcy jest, by osoba pokrzywdzona przekroczyła w celu uprawiania prostytucji granicę inną niż polska.

Czwarty przykład wiąże się z rozumieniem zwrotu „pozostawania we wspólnym pożyciu”, występującego w art. 115 § 11 kk (definicja legalna „osoby najbliższej”). Problem analizowany w uchwale(7) SN z 25.02.2016, I KZP 20/15, sprowadzał się do odpowiedzi na pytanie, czy osoby pozostające w takiej relacji muszą być osobami o odmiennej płci. Odwołując się do intencji prawodawcy i wykładni językowej (wypracowanej już na gruncie kk z 1969 r.), SN doszedł do wniosku, że skoro „ustawodawca, konstruując w art. 115 § 11 k.k. definicję osoby najbliższej i obejmując nią osoby pozostające we wspólnym pożyciu, nie dookreślił, że chodzi o relacje tylko pomiędzy kobietą a mężczyzną, to również stosownie do dyrektywy *lege non distinguente nec nostrum est distinguere* takiego rozróżnienia nie można wprowadzać w drodze interpretacji”. W dalszej części uzasadnienia SN wzmocnił podany rezultat wykładni językowej poprzez odwołanie się do dyrektyw wykładni systemowej i funkcjonalnej. W pierwszej kolejności przywołał art. 18 Konstytucji RP określający małżeństwo jako związek mężczyzny i kobiety, pozostający pod

ochroną i opieką Rzeczypospolitej Polskiej, oraz wyroki TK, w których stwierdzono, że jedyny element normatywny dający się odkodować z tego artykułu to ustalenie heteroseksualności małżeństwa, co „nie stoi na przeszkodzie uznaniu, że mogą istnieć związki homoseksualne i w żaden sposób nie zakazuje istnienia przepisów, które chroniłyby majątkowe i niemajątkowe interesy osób pozostających w takiej relacji”. Dotyczy to uprawnień wynikających zarówno z prawa materialnego, jak i procesowego. Następnie SN przywołał art. 32 Konstytucji RP, statuujący zasadę równości wobec prawa (→67). W ocenie Sądu jej naruszeniem byłoby uznanie, że tylko odmienność płci osób pozostających we wspólnym pożyciu w rozumieniu art. 115 § 11 kk daje określone prawa procesowe, takie jak wstąpienie w prawa strony procesu, złożenie prośby o ułaskawienie lub wniosku o wznowienie postępowania. Ponadto SN zwrócił uwagę na jeszcze jedną bardzo istotną konsekwencję traktowania jako najbliższych osób tej samej płci: ograniczenie ochrony osób pokrzywdzonych w sytuacji, gdyby stały się ofiarami np. gróźb czy nękania przez osoby tej samej płci. Wówczas, mimo że faktycznie łączyły je te same relacje emocjonalne, fizyczne, gospodarcze co partnerów w związkach heteroseksualnych, nie mogłyby one dochodzić swoich praw.

[6. CHARAKTERYSTYKA] *Lege non distinguente* jest argumentem prawniczym powoływanym zarówno przez dogmatyków, jak i przez teoretyków prawa. W orzecznictwie określa się go niejednolicie, jako: „dyrektywę wykładni prawa” (wyrok WSA w Gdańsku z 3.07.2017, I SA/Gd 1429/16), „dyrektywę interpretacyjną” (wyrok WSA w Gliwicach z 23.11.2016, II SA/Gl 866/16; uchwała SN z 20.05.2003, III CZP 24/03), „zasadę wykładni prawa” (uchwała SN z 7.10.2004, II PZP 9/04), „regułę wykładni językowej” (wyrok WSA w Warszawie z 30.08.2016, III SA/Wa 1550/16), „regułę wykładni logiczno-językowej” (uchwała SN z 18.07.2012, III CZP 32/12). Z podobną niejednołitością mamy do czynienia w nauce prawa; *lege non distinguente nec nostrum est distinguere* określane bywa jako „zasada” (np. Nawrot 2012: 258; Czarny 2016: 893), „reguła” (np. Bojańczyk 2004: 269; ZWP: 123; Czarny 2010: 63) bądź „dyrektywa” (np. Bojańczyk 2004: 269, 272; Nawrot 2012: 258; Wiatrowski 2013: 93) wykładni językowej (interpretacyjna).

Z teoretycznoprawnego punktu widzenia komentowany topos ma charakter reguły prawnej. Stosuje się go wedle schematu „wszystko albo nic”, pośrednio wyznaczając konsekwencje prawne i nakazując organowi o nich orzekanie zgodnie z dyspozycją interpretowanej normy, której treść *implicite* zakazuje dokonywania rozróżnień w procesie wykładni, gdy brak ku temu podstaw w brzmieniu przepisów prawa. Warto podkreślić, że *lege non distinguente* nie jest jedynie racją argumentacyjną czy optymalizacyjną normą-zasadą, ale regułą konkluzywną, określającą

powinny sposób postępowania interpretacyjnego. Dlatego błędnie, jako reguły niekonkluzywne, określił dyrektywy wykładni SN w uchwale(7) z 26.10.2011, I KZP 8/11, łącząc cechę niekonkluzywności z dopuszczalnością odstępstw (powołując się na pogląd Lecha Morawskiego). Sąd Najwyższy stwierdził, że dyrektywy interpretacyjne, w tym komentowany topos, nie są konkluzywne, co oznacza możliwość wystąpienia wyjątków będących rezultatami wykładni systemowej, funkcjonalnej czy historycznej. Wobec takiego sformułowania trzeba podkreślić, że konkluzywność dyrektyw i norm nie jest tożsama z ich bezwyjątkowością, lecz z jednoznacznym wyznaczaniem sposobu rozstrzygnięcia. Pojawienie się wyjątków stanowiących odstępstwa od zakazu różnicowania sytuacji prawnej podmiotów prawa w sytuacji braku rozróżnienia między możliwymi stanami faktycznymi, które – zdaniem interpretatora – powinny być regulowane odmiennie (Saługa 2009: 99), nie pozbawia komentowanej dyrektywy interpretacyjnej cech reguły prawnej i nie czyni z niej zasady, stosowanej ważeniowo.

Lege non distinguente jako dyrektywa interpretacyjna, udzielająca odpowiedzi na pytanie o znaczenie i zakres wyrażen występujących w tekstach prawnych, ma charakter uniwersalny. Odnosi się do wszystkich norm obowiązujących, niezależnie od ich przynależności do prawa prywatnego czy publicznego, materialnego czy procesowego. Jest powoływana w każdym rodzaju interpretacji prawa i w każdej dziedzinie prawa. Stosuje się ją bez względu na status norm prawnych i ich treść. Służy jednolitości orzecznictwa, poprzez wykluczenie możliwości doszukiwania się rozróżnień nieprzewidzianych w przepisach prawa.

[7. KRYTYKA] W orzecznictwie sądowym zasadniczo nie ma istotniejszych głosów krytycznych dotyczących tej reguły wykładni. Co więcej, w niewielu judykatach przewidziano możliwość odstąpienia od niej (zob. np. uchwałę(7) SN z dnia 26.11.2011, I KZP 8/11; Bojańczyk 2004). Zagadnienie to postrzega się jako część szerszego problemu, sprowadzającego się do możliwości odstąpienia od rezultatów wykładni językowej (wyrok NSA z 12.09.2003, III SA 3261/01; →51).

Zanegowanie toposu *lege non distinguente*, zakazującego wprowadzania w drodze interpretacji rozróżnień tam, gdzie ustawa ich nie wprowadza, oznaczałaby zezwolenie na dokonanie wykładni prawotwórczej, zwykle odwołującej się do racji systemowych i celowościowych (wyrok NSA z 5.08.2004, FSK 321/04), słusnościowych lub sprawiedliwościowych. W orzecznictwie można jednak znaleźć przykłady wprowadzenia rozróżnień i podziałów, a tym samym różnicowania sytuacji prawnych, mimo że przepisy ich nie wprowadzały (wyroki NSA: z 12.09.2003, III SA 3261/01; z 5.08.2004, FSK 321/04). Naturalnie za każdym razem uzasadniały je racje i argumenty pozajęzykowe.

[8. REKOMENDACJA/WSKAZÓWKI] Reguła *lege non distinguente* jest adresowana do wszystkich podmiotów stosujących prawo. Ma ona charakter uniwersalny, jest ważna w odniesieniu do całego porządku prawnego, wszystkich gałęzi prawa i przynależnych do nich norm. Powinna zatem być stosowana przy wykładni nie tylko merytorycznych norm prawa materialnego, lecz także norm kompetencyjnych i norm określających sposób czynienia użytku z kompetencji, zwłaszcza kompetencji prawotwórczych, wymuszając wskazanie przez organ administracji publicznej podstaw prawnych uzasadniających różnicowanie sytuacji adresatów ich działań. Jej zadanie sprowadza się więc do eliminowania arbitralności organów w korzystaniu z kompetencji prawotwórczych.

Dla interpretatora dyrektywa *lege non distinguente* stanowi wyraz ograniczeń wynikających z zasady racjonalnego prawodawcy (→20) oraz prymatu wykładni językowej (→51). Reguła ta nakazuje organowi stosującemu prawo powściągliwość w dokonywanej wykładni, wynikającą z założenia, że brak rozróżnień w treści normy nie ma charakteru przypadkowego, ale jest zamierzony i wynika z intencji prawodawcy. Wprowadzenie takich rozróżnień w drodze interpretacji może zaburzać sens regulacji i ostatecznie prowadzić do pozbawiania praw oraz do ograniczenia ich ochrony, w tym ochrony prawnokarnej (wyroki TK: z 19.02.2002, U 3/01; z 14.06.2006, K 53/05; z 25.10.2012, SK 27/12; postanowienia SN: z 28.04.2016, I KZP 24/15; z 28.04.2016, I KZP 24/15). Regułę tę należy stosować podczas wykładni prawa, mając na uwadze, że ostatecznie służyć ma to sprawiedliwości i słuszności rozstrzygnięć, ale w sposób nieniweczący idei wynikających z zasad pewności prawa (→6) i równości (→67).

[9. ARGUMENTY POWIĄZANE] Zasada ochrony zaufania do państwa i stanowionego przez nie prawa (→4); Założenie racjonalnego prawodawcy (→20); Nakaz pierwszeństwa wykładni językowej (→51); Zasada równości (→67); Zakaz wykładni prowadzącej do luk (→70).

[LITERATURA] A. Bojańczyk (2004), Glosa do postanowienia Sądu Najwyższego z 17 lutego 2004 r. II KK 277/02, Pal. 11–12, 265–272; P. Czarny (2010), Opinia prawna na temat interpretacji art. 7 ust. 4 ustawy o radiofonii i telewizji, ZP BAS 3, 62–68; *tenże* (2016), objaśnienie do art. 35, w: KRPKomSaf1, 881–927; A. Munczewski (2004), Reguły interpretacyjne w działalności orzeczniczej Sądu Najwyższego, Szczecin; O. Nawrot (2012), Wprowadzenie do logiki dla prawników, wyd. 2, Warszawa; P. Saługa (2009), Zasada *lege non distinguente*, HH I/5, 99–113; P. Wiatrowski (2013), Dyrektywy wykładni prawa karnego materialnego w judykaturze Sądu Najwyższego, Warszawa; J. Zajadło (2013), Teoria i filozofia prawa, w: ŁTP, 23–69.

[AG, JH, MK]



Książka jest unikatem na skalę światową. Autorzy przedstawiają dokładny opis i analizę toposów (argumentów) stosowanych w dogmatyce prawa i orzecznictwie, wzbogacając je o historię tych toposów i interesujące przykłady ich zastosowania. Dodatkową zaletę stanowi wskazanie bogatej literatury krajowej i zagranicznej. Publikacja będzie nieocenioną pomocą nie tylko dla orzecznictwa i dogmatyki prawa, lecz także dla studentów tej dziedziny – również z tego względu, że napisano ją precyzyjnym językiem, z dbałością o jasność i zrozumiałość, nawet dla tych czytelników, którzy nie mają przygotowania teoretycznoprawnego.

Prof. Tomasz Gizbert-Studnicki

<https://akademicka.pl>

